

Banach & Gutek, Kamyk

Ze zmiennym szczęściem, toczę się
Czasami z drogi zniesie mnie
Czasem zwolnię, w jakimś błocie
Jednak do przodu wciąż się toczę
A tocząc się tę wiarę mam
Choć ta naraża mnie na kpiny
Że kamyk mały tak jak Ja
Przyczyną może być lawiny